



30.10.2015

**UROCZYSTE OBCHODY DNIA PAPIESKIEGO W  
ZESPOLE SZKÓŁ W RYCHWAŁDZIE.**

JAN PAWEŁ II – PATRON RODZINY

**UROCZYSTE OBCHODY DNIA PAPIESKIEGO W ZESPOLE SZKÓŁ W RYCHWAŁDZIE****Idea Dni Papieskich**

Kiedy święty Jan Paweł II był papieżem, Polacy wyczekiwali jego przyjazdu do Polski. Za każdym razem witali go serdecznie i czekali niecierpliwie, co im powie. Również kiedy podróżował po innych krajach lub przemawiał ze swej Stolicy Piotrowej w Rzymie, wielu rodaków śledziło jego losy. Dziś Papież-Polak nie przemawia już do nas, ale za nami – wstawiając się u Boga za tymi, wśród których był przez ponad 26 lat ziemskim zastępcą Jezusa. Ludzie nadal jednak chcą poznawać słowa, którymi wyjaśniał nam trudne sprawy wiary i mówił o tym, jak powinni żyć ludzie wierzący w Chrystusa. Żeby lepiej poznać jego naukę, każdego roku obchodzimy Dzień Papieski – w niedzielę poprzedzającą wybór Karola Wojtyły na następcę św. Piotra, co miało miejsce 16 października 1978 r. Dzień Papieski obchodzony jest od 2001 r. ale odkąd Bóg wezwał swego sługę 2 kwietnia 2005 r., dzień ten jest okazją do przypominania sobie wszystkiego, o czym Jan Paweł II mówił, gdy był wśród nas. Każdy Dzień Papieski ma swoje hasło. Tegoroczne hasło obchodów Dnia Papieskiego jest zawarte w poniższej krzyżówce.

Jej poświęcił się papież Jan Paweł II, mówiąc: Totus Tuus, czyli: cały Twój, i umieszczając literę „M” na swoim herbie papieskim. Nazwisko Karola, który został papieżem. Miasto rodzinne Jana Pawła II. Włoskie miasto, w którym papież ma swą siedzibę – Watykan. Imię Apostoła, którego Jezus wybrał na pierwszego papieża. Podzielona na tajemnice modlitwa zapoznająca z życiem Jezusa. Jan Paweł II dołączył nową jej część – Tajemnice Światła. Tytuł piosenki śpiewanej często dla papieża, z refrenem „O, Panie, to Ty na mnie spojrzales, Twoje usta dziś wyrzekły me imię”.

**RODZINA** - Papież sam bardzo chętnie powracał myślami do własnego domu rodzinnego, a także przypominał wiernym, jak ważna jest ta pierwsza wspólnota, w której każdy z nas przychodzi na świat.

**Z rodziną fajnie jest**

I tak cichutko sobie siedząc w namiocie oo. Franciszkanów w Rychwałdzie, poddałam się tym wszystkim słowom wypowiedzanym przez młodzież. Każde było ważne. I ten dialog pomiędzy dziećmi z domu dziecka, które wspominały czasy, kiedy cała rodzina siedziała przy stole, wspólnie spożywała posiłki, wspólnie modliła się, a teraz łańcuch rodzinny przerwany przez śmierć.

I to odniesienie świętego Jana Pawła II, że tu w Wadowicach w mieście jego dzieciństwa, domu rodzinnego wszystko się zaczęło. I jak bardzo jest wdzięczny Opatrzności Bożej za dar życia przekazany mu przez jego rodziców, za ciepło rodzinnego gniazda, za miłość najbliższych, która dawała mu poczucie bezpieczeństwa i mocy, nawet wtedy, gdy przychodziło zetknąć się z doświadczeniem śmierci i trudami codziennego życia w trudnych czasach.

I te wszystkie pieśni i piosenki tak ukochane przez Ojca Świętego śpiewane pełnymi głosami, radośnie, z gestami podkreślającymi siłę przekazu - „Tyś jak skała, tyś jak wzgórze”, „Jesteś królem”, czy „Dotknij, Panie” i najpełniej przemawiające do współczesnego młodego człowieka „Nie bój się,



wypłyn na głębiej, jest przy tobie Jezus". Wszystko to uzupełnione żywymi obrazami uśmiechniętego papieża mówiącego raz głosem pełnym powagi o gościnnej rodzinnej ziemi i jej mieszkańcach, innym razem żartobliwym tonem o kremówkach.

Ale najpiękniej o przesłaniu papieskim, że rodzina jest najważniejsza, świadczyła... sama rodzina, a właściwie dwie. To były najbardziej wzruszające chwile w obchodach Dnia Papieskiego w naszej szkole.

Z końca namiotu powolnym krokiem do sceny zbliżała się rodzina państwa Karbowskich; tata Adam, mama Magda, najstarszy syn Jan, córka Nina i najmłodsza latorośl ośmiomiesięczny Piotruś patrzący na wszystko z wysokości matczynych rąk. I kilka prostych słów ojca rodziny o tym, co dla nich ważne. I były to same zwyczajne rzeczy takie jak bliskość, wspólne spędzanie wolnego czasu, czytanie dzieciom bajek przed snem, modlitwa, a Jasiu, który nie miał takiego wielkiego problemu z przeprowadzką z Krakowa do Rychwałdu, jak siostra Nina, powiedział, że tam jest rodzina, gdzie oni wszyscy razem. I w tej prostocie wypowiedzi była wielkość rodziny. To był najmocniejszy przekaz - rodzina Bogiem silna, rodzina otwarta na życie, rodzina szczęśliwa, pogodna i uśmiechnięta. Nawet mały Piotruś nie zapłakał mimo tylu nowych ludzi, śpiewu, gwaru.

Podobne świadectwo złożyła druga zaproszona przez organizatorów obchodów Dnia Papieskiego rodzina państwa Drewniaków, którą tworzą tata Michał, mama Basia, dzieci Hania, Krzysiu, Karolek i maleńka Marysia słodko śpiąca w ramionach taty. I oni pokazali ciepło rodzinnego domu poprzez gesty najmłodszych; trzymanie ręki taty, bycie blisko rodziców, wdzięczne i pełne ufności spojrzenia na mamę. Tak namacalnego dowodu na siłę rodziny nie mieliśmy dawno.

Końcowym elementem uroczystości była zabawa oparta na popularnej Familiadzie. Lekka i ciepła rozgrywka dwóch drużyn pod przewodnictwem pani Ewy Kopacz i pani Urszuli Ostrowskiej. A jakie były pytania....no oczywiście rodzinne. O najważniejszych pomieszczeniach w domu, o najbliższych krewnych, o wspólnej modlitwie członków rodziny. Wygrała drużyna pani dyrektor, ale nikt nie odszedł pokonany, bo w rodzinie takich nie ma. Wszyscy uczestnicy quizu otrzymali nagrody książkowe.

Całemu temu przedsięwzięciu rodzinnemu, czyli XV Dniu Papieskiemu przyglądali się zaproszeni goście - pan wójt Leszek Frasunek, zaproszony gość z Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezji Bielsko-Żywieckiej pan Marek Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół w Rychwałdzie pani Ewa Kopacz - gospodarz uroczystości i ojciec Ryszard Jarmuż, który swoją sugestywną, ciepłą opowieścią o swoich spotkaniach z papieżem Janem Pawłem II otworzył obchody tego niezwykłego szkolnego święta.

Na koniec moje trzy grosze - brawo Dorotko, Ewo, ojcze Mateuszu za wspaniałe, wzruszające przeżycie Dnia Papieskiego - Anno Domini 2015. Za serce ujęła mnie właśnie obecność wspaniałych rychwałdzkich rodzin, które są przykładem, że nie ma nic ważniejszego jak rodzina, a wzrastać w takiej rodzinie jest wielkim przywilejem i szczęściem.

I jeszcze fragment litanii do Jana Pawła II

Przyjacielu Świętych i Błogosławionych,

Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej

Patronie rodzin chrześcijańskich,

Umocnienie małżonków,

Obrońco nienarodzonych,



Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,  
Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,  
Święty Janie Pawle II - módl się za nami

Opracowała Małgorzata Bąk

P.S. Do napisania artykułu wykorzystałam materiały katechetyczne dla szkoły podstawowej.

